

wyższych dowódców i oficerów politycznych WP

WARSZAWA (PAP)

W sobotę 27 października 1956 r. odbyła się w Warszawie ogólnokrajowa narada wyższych dowódców i oficerów politycznych Wojska Polskiego.

W naradzie wzięli udział: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. Naradzie przewodniczył wiceminister obrony narodowej, szef Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego Wojska Polskiego gen. dyw. Marian Spychalski.

Tematem narady było omówienie aktualnych zadań wojska, wynikających z uchwał VIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

Na zakończenie narady głos zabrał I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

Burzliwa sesja WRN

Radni wypowiadają się za szerszą demokratyzacją życia w woj. poznańskim

W sobotę, 27 bm. odbyła się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, poświęcona m. in. powołaniu okręgowych komisji wyborczych dla wyborów do Sejmu i omówieniu programu pracy Prezydium WRN w realizacji uchwał VIII Plenum KC PZPR.

Jak wynikało z oświadczenia przewodniczącego Prezydium Józefa Pieprzyki, Prezydium WRN w całej rozciągłości uznaje analizę sytuacji gospodarczej i politycznej, dokonaną przez Władysława Gomułkę i

Ks. Kardynał Wyszyński wrócił do stolicy i objął urzędowanie

WARSZAWA (PAP)

W wyniku rozmowy, przeprowadzonej przez przedstawicieli partii i rządu w osobach Władysława Bienkowskiego i Zenona Kłiszki z ks. kardynałem Stefanem Wyszyńskim, ks. kardynał — przy mas Wyszyński wrócił do stolicy i objął urzędowanie.

W rozmowie ustalono m. in., że pożądaną jest w najbliższym czasie powołanie wspólnej komisji przedstawicieli Rządu i Episkopatu, której zadaniem będzie rozpatrywanie spraw z zakresu stosunków między Państwem a Kościołem, wymagających uregulowania.

Huta im. Lenina powołuje samorząd robotniczy

KRAKÓW (PAP)

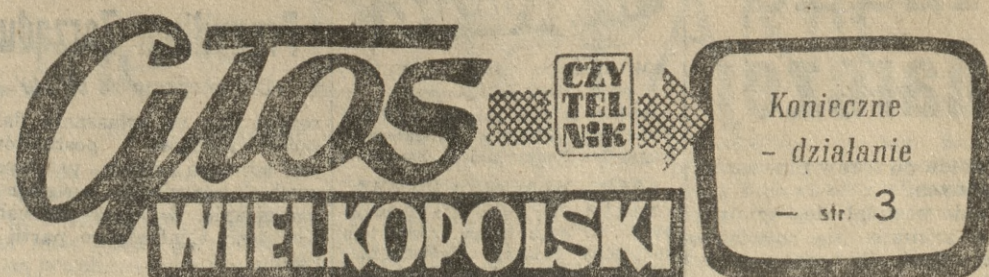
Zgodnie z żądaniami załogi, na wniosek organizacji partyjnej, w Hucie im. Lenina czynione są obecnie ostatnie przygotowania do powołania tymczasowego samorządu robotniczego. Samorząd ten mieć będzie już obecnie charakter organu doradczego.

W Urzędzie Rady Ministrów

Zmniejszanie ilości gabinetów i biur

WARSZAWA (PAP)

W związku z uchwałą Sejmu ograniczającą skład Prezydium Rządu, w Urzędzie Rady Ministrów następuje reorganizacja pracy wśród zatrudnionych tam personelu. Likwidacji ulegają gabinety urzędujących dotychczas wicepremierów i podległe im biura specjalistów poszczególnych branż. Na okres przejściowy stworzone zostały 3 zespoły: dla spraw produkcji przemysłowej, budowlanej i transportu, dla spraw produkcji rolniczej i zagadnień wsi, dla spraw bytowych i usług.



Rok XII Wydanie A B

Poznań, wtorek 30 X 1956 r.

Nr 260 (3969)

S. Jędrzychowski i P. Jaroszewicz informują o najważniejszych zamierzeniach rządu

WARSZAWA (PAP)

Jakie są konkretne poczynania i zamierzenia rządu w dziedzinie gospodarczej, w myśl wskazań VIII Plenum KC PZPR? — Z tym pytaniem zwrócił się przedstawiciel PAP do przewodniczącego PKPG — Stefana Jędrzychowskiego i wiceprezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza.

Na czoło naszych zadań wysuwa się sprawa pomocy załogom robotniczym, występującym z inicjatywą zmian w sposobie zarządzania przedsiębiorstwami. Chodzi tu przede wszystkim o powoływanie samorządów robotniczych i zapewnienie przedsiębiorstwom przemysłowym większej samodzielności.

W tych sprawach — jak już donosiliśmy — opracowywane są projekty uchwał Rady Ministrów.

Aktualny i pilny jest problem zmniejszenia planu inwestycyjnego na 1957 r. by w ten sposób wygospodarować dodatkowe środki na cele związane bezpośrednio z poprawą warunków życia ludności.

Wytoczne przyjęte przez VII Plenum KC PZPR przewidywały na inwestycje 118 mld zł, podczas gdy dyskutowany obecnie przez komi-

sje sejmowe projekt ustawy o planie 5-letnim ustala ogólną wysokość tych nakładów na 381,5 mld zł. Problem jest bardzo trudny, gdyż w żadnym razie nie można dopuścić do takiego zmniejszenia inwestycji, które w dalszych latach ograniczałoby wzrost mocy produkcyjnej przemysłu, a więc odbiłoby się ujemnie na możliwościach zwiększania produkcji.

Do najpilniejszych zadań gospodarczych rządu należy sprawa zwiększenia dostaw materiałów budowlanych dla wsi.

Mimo, że w r.b. wiele już uczyniono w tym kierunku, to jednak z uwagi na wieloletnie zaniedbanie — potrzeby są

(Dokończenie na str. 2)

Zbiory gołuchowskie znajdują się w Poznaniu

(Inf. wł.)

Pragniemy podzielić się z naszymi Czytelnikami radością z wiadomości o decyzji zwrotu Muzeum Narodowemu w Poznaniu całości zbiorów gołuchowskich.

Mianowicie w sobotę pierwszy sekretarz KW PZPR Jan Łydziorczyk poinformował dyrektora Muzeum Narodowego prof. dr. Zdzisława Kępińskiego o decyzji premiera Cyrankiewicza w tej sprawie.

Należy podkreślić z naciskiem wspaniałą postawę społeczeństwa wielkopolskiego, które wykazało wielkie zainteresowanie losami zbiorów gołuchowskich.

W związku z wezwaniem radiowym Węgierskiego Czerwonego Krzyża, proszącym o dostarczenie krwi dla ofiar zaburzeń w Budapeszcie — Warszawski Instytut Hematologii już dnia 25. X. br. wysłał pierwszą partię plazmy. Jednocześnie nawiązano łączność ze wszystkimi stacjami krwiodawstwa, aby w razie potrzeby móc dostarczyć Węgrom także i świeżej krwi. Na zdjęciu: Pracownicy Instytutu — dr Tadeusz Węgrzycki, Jadwiga Wesółowska i Irena Rosłań — pakują plazmę do wysyłki.

CAF — fot. Pieńkowski



Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Poznaniu do ZMP-owców i młodzieży województwa poznańskiego

Drodzy Towarzysze!

Byliśmy wszyscy uczestnikami wielkich przemian, jakie doznały się w ostatnich dniach w naszym kraju. Na VIII Plenum KC PZPR odniosły zdecydowane zwycięstwo najbardziej postępowe, socjalistyczne i rewolucyjne siły partii, które uzyskały poparcie przytłaczającej większości narodu.

Poparcie swe klasa robotnicza, inteligencja i młodzież wyraziły wzmoczoną aktywnością społeczną i polityczną. Program zawarty w przemówieniu tow. Władysława Gomułki uznany jako swój program, jako program walki o siłą i suwerenną Polskę socjalistyczną, rządzoną przez lud pracujący, Polskę, utrzymującą przyjazne stosunki ze Związkiem Radzieckim i całym obozem socjalizmu, oparte na leninowskich zasadach równości i wzajemnego poszanowania.

Jak nigdy dotąd młodzież województwa poznańskiego, a szczególnie studenci i młodzi robotnicy Poznania, Kalisza i Gniezna, poczuli się w pełni odpowiedzialni za rozstrzygnięcie wszystkich spraw związanych z przyszłością naszej Ludowej Ojczyzny.

Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZMP szczególnie wy-

soko ocenia postawę tych wszystkich członków ZMP i młodzieży, którzy na wiecach, masówkach i zebraniach wyrazili pełne poparcie dla nowego kierunku partii i swoją wagą zdecydowanie przeciwstawili się wszelkim elementom warcholskim i awanturniczym.

Drodzy Przyjaciele!

Patriotycznym nakazem chwili jest dziś wyrażenie przez całą młodzież poparcia nowemu kierownictwu partii, głównie przez aktywną działalność. Nie

(Ciąg dalszy na str. 2)

Jednostki wojsk radzieckich znajdują się w swoich bazach

WARSZAWA (PAP)

Jak donieśli terenowi korespondenci PAP, jednostki wojsk radzieckich stacjonujące w Polsce na podstawie umów międzynarodowych, znajdują się obecnie wyłącznie w bazach określonych tymi układami.

To, co się stało na Węgrzech nie było kontrrewolucją lecz walką o niezawisłość narodową — oświadczył premier Nagy

BUDAPESZT (PAP)

Do wieczora w niedzielę nie było doniesień o jakichkolwiek poważniejszych starciach w samym Budapeszcie, gdzie — według informacji węgierskich — następuje coraz większe uspokojenie.

Radio Budapeszt wspominało w jednej ze swych audycji o walkach toczących się tu i ówdzie w zachodniej i południowej części kraju. W nocy z soboty na niedzielę miały one charakter sporadyczny, a w niedzielę rano jeszcze trwały. Dokładnych wiadomości o ich przebiegu brak.

Radio budapeszteńskie powtarzało wielokrotnie rozkaz premiera Nagiego, by wojska otwierały ogień tylko w razie zaatakowania ich przez powstańców. „Wszyscy, którym droga jest przyszłość Węgier, którzy kochają Budapeszt i całą swą ojczyznę — głosi apel radiowy z Budapesztu — powinni przerwać walkę zbrojną”.

Wśród zadań wysuwanych przez poszczególne komitety rewolucyjne figuruje m. in. żądanie usunięcia z aparatu rządowego niektórych ludzi skompromitowanych za czasów Rakosiego.

W wielu wypadkach powstańcy domagali się, by umo-

żliwiono im poddanie się jednostkom armii węgierskiej. W miarę zmniejszania się intensywności walk oddziały armii węgierskiej przejęły utrzymanie porządku.

W niedzielę nowy rząd węgierski odbył swe pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem premiera Nagiego. Zatwierdził

Nowy rząd węgierski

BUDAPESZT (PAP)

W sobotę w godzinach południowych opublikowano w Budapeszcie listę nowego rządu węgierskiego z premierem Imre NAGY na czele.

W skład nowego rządu weszli m. in. Antal Apró — Węgierska Partia Pracujących (WPP) — wicepremier; József Bognár (bezpartyjny), wicepremier i minister handlu zagranicznego; Ferenc Erdei (bezp.) — wicepremier; Zoltan Tildy (b. partia drobnych posiadaczy ziemskich, b. prezydent Węgier) — minister bez teki; Imre Horvath — (WPP) — minister spraw zagranicznych; Ferenc Muennich (WPP) — minister spraw wewnętrznych; Karoly Janza (WPP) — minister obrony narodowej; Bela Kovacs (b. partia drobn. pos. ziem.) — minister rolnictwa; Istvan Kossa (WPP) — minister finansów; Erik Molnar (WPP) — minister sprawiedliwości.

W obliczu tragedii węgierskiej

Wydarzenia na Węgrzech wstrząsają sumieniem każdego uczciwego człowieka w Polsce. Trwająca już wiele dni walka bratobójcza i ciężkie ofiary, jakie niesie ona za sobą, okryły cieniem żaloby również i nasz kraj.

Wielu z nas zadaje sobie dramatyczne pytanie: jak to się stało, że w warunkach istnienia władzy ludowej niemały odłam ludu węgierskiego występuje z bronią przeciwko tej władzy?

Powtarzamy: ludu węgierskiego, bo chociaż — jak to zwykle bywa w ruchach masowych — włączyły się do akcji elementy nieodpowiedzialne, a w niektórych wypadkach reakcyjne — jednakże nie one przeciwstawiają i stanowią — mogą trzon tak długotrwałych i zacieklej walk.

Nie w uproszczonej wersji o „obcych agenturach”, i nie w doszukiwaniu się na każdym kroku kontrrewolucji szukać należy odpowiedzi na postawione pytanie. Zresztą, każda próba takiej odpowiedzi — a nie brako ich również po tragicznych wypadkach poznańskich w naszym kraju — z miejsca narzuca kolejne pytanie: jak to moż-

liwe, że obcym agentom, które przecież powinny być odizolowane i odcięte od narodu mogłoby się udać zmobilizowanie szerokiej masy do walki? Na takie pytanie nie istnieje żadna logiczna odpowiedź.

Nie tu miejsce na kronikarski opis wydarzeń. Podajemy wyżej — fragmentarycznie zresztą — informacje, jakie otrzymaliśmy do wieczora w niedzielę. Wydaje się, że na podstawie tych informacji i oficjalnych dokumentów partii i rządu węgierskiego można już pokusić się o szkicowy przynajmniej obraz wydarzeń węgierskich.

Zródła tragedii szukać należy przede wszystkim w błędach, wypaczeniach, a nawet zbrodniach minionego, stalinowskiego okresu. Tragizm rehabilitacja Rakja i innych niesłusznie zamordowanych towarzyszy odstąpiła przed całym narodem dno tyranii, na które stoczyło się poprzednie kierownictwo partii. Habiłne postępowanie w stosunku do tow. Nagy, drakońskie uderzenia we wszelką śmiałość krytyki, paraliżowanie wszelkich dążeń do demokratyzacji, kon-

(Ciąg dalszy na str. 2)

on tekst deklaracji rządowej, którą premier odczytał następnie przez radio.

Mówiąc o przyczynach i charakterze krwawych wydarzeń, które nazwał prawdziwą katastrofą w dziejach Węgier, premier Nagy podkreślił, że jakkolwiek w rozruchach uczestniczyły także elementy kontrrewolucyjne, „to co się stało na Węgrzech, nie było kontrrewolucją. Był to ruch demokratyczny, który objął cały naród w celu zapewnienia naszej niezawisłości, będącej nieodzownym warunkiem zbudowania socjalizmu”.

Premier ponownie zaapelował do wszystkich walczących jeszcze w kraju powstańców, aby złożyli broń.

Stwierdził on, że nikt nie powinien lękać się prześladowania za udział w powstaniu. Powinno nastąpić wszędzie zawieszenie broni.

Gdy przywrócony będzie spokój, przeprowadzona będzie reorganizacja służby bezpieczeństwa, powstanie specjalna milicja, złożona m. in. z honoratów i robotników. Po objęciu funkcji przez tę milicję węgierską, jednostki wojsk radzieckich zostaną niezwłocznie wycofane ze stolicy.

Rząd narodowy zapowiada dalej natychmiastowe podjęcie rokowań ze Związkiem Radzieckim w sprawie uregulowania wzajemnych stosunków politycznych i wycofania wojsk radzieckich z Węgier. Rokowania te — podkreślił premier — prowadzone będą w duchu przyjaźni węgiersko-radzieckiej na podstawie równości i niezawisłości obu partnerów.

Premier oświadczył, że rząd pragnie uwzględnić w jak najszerszym zakresie życzenia mas ludowych w dziedzinie gospodarczej, politycznej i kulturalnej. Pragnie on także uczynić zadość pewnym aspiracjom związanym z tradycjami narodowymi. Tak więc przewiduje się przywrócenie tradycyjnych emblematów państwowych i mundurów nawiązujących do czasów Kossutha. Węgierskim świętem narodowym będzie znów dzień 15 marca, tj. rocznica rewolucji narodowej z 1848 roku.

Aktualne prace rządu w dziedzinie gospodarczej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ogromne, a zaspokaja się je tylko w nieznacznych stopniu.

Niewątpliwie — od naszej zdolności szybkiego zaspokajania tych potrzeb zależy w dużej mierze stworzenie warunków sprzyjających dalszemu zwiększeniu hodowli bydła i trzody chlewnej, a co za tym

Zwolnienie 5 przywódców warunkiem wznowienia rokowań

— oświadczają Algierczycy

PARYŻ (PAP)

Agencja France Presse donosi z Tunisu, że w siedzibie partii Neo Destur odbyła się konferencja prasowa, na której przedstawiciel algierskiego frontu wyzwolenia narodo- wego złożył oświadczenie w sprawie stanowiska tej organizacji wobec ostatnich wydarzeń w Afryce Północnej.

Wypowiedział się on przeciw aresztowaniu przez Francuzów pięciu przywódców algierskiego ruchu oporu, oraz stwierdził, iż uwieszenie tych ludzi nie może w żadnym wypadku zahamować działalności frontu, „którego polityka nie zmienia się i nie zmieni w przyszłości”.

Algierski ruch oporu wydał rozporządzenia zakazujące „odtąd zabijania jeńców francuskich, nawet w wypadku wykonywania egzekucji na jeńcach algierskich przez Francuzów”.

Podkreślił on z naciskiem, iż „zwolnienie pięciu aresztowanych przywódców algierskich stanowi podstawowy warunek kontynuowania rokowań”.

Dziś wyrok Sądu Najwyższego w sprawie Mazurkiewicza

(Od wysłannika „Głosu”)

O ile płatkową rozprawę rewizyjną Władysława Mazurkiewicza można było nazwać dniem obrony, jako że wypełnili ją niemal w całości swymi przemówieniami adwokaci, dr Hofmoki i dr Warchał, o tyle sobota należała w pełni do oskarżenia.

Alle pozwólcie, że omówię racje, podnoszone w owych ostatnich godzinach rozprawy przez kończące-



REPREZENTACYJNY ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY JUGOSŁAWII W WARSZAWIE

27 bm. przybył do Warszawy reprezentacyjny zespół artystyczny Jugosławii „Lado”.

Zespół „Lado” jest laureatem festiwalu w Cannes (1952 r.), Biarritz (1953 r.) oraz Liège (1954 r.).

ROZBUDOWA RAFINERII NAFTY W JASLE

W rozbudowywanej obecnie rafinerii nafty w Jasle dobiegają końca prace przy budowie dużych, nowoczesnych urządzeń do izw. oksydacji asfaltów. Zostały one zaprojektowane w kraju przez Biuro Projektów Przemysłu Naftowego.

12-TONOWA LINA DLA KOLEJKI GÓRSKIEJ

Robotnicy fabryki lin i drutu w Zabrzu wykonują po raz pierwszy specjalną linę nośną dla kolejki linowej na Szyniźnie. Lina ta, długości ponad 2 km i o średnicy około 31 milimetrów, waży ponad 12 ton.

100 WAGONÓW DLA EGIPTU

Ostatnio załoga hut im. M. Nowotki w Ostrowcu zakończyła — zgodnie z umową handlową — montaż pierwszych 100 wagonów kolejowych przeznaczonych dla Egiptu.

WYŻSZE CENY W SKUPIE PIERZA

W skupie pierza obowiązuje od kilku dni nowy cennik, według którego ceny płacone rolnikom są o wiele wyższe niż dotychczasowe. W niektórych rodzajach pierza nowe ceny są wyższe od dawnych o 100 i więcej procent.

idzie — poprawie zaopatrzenia ludności w mięso i tłuszcz.

Musimy znaleźć nowe możliwości oszczędności węgla. W roku bież. dokonano daleko idącego ograniczenia eksportu węgla po to, aby zapewnić normalne zaopatrywanie ludności w opał, zmniejszyć zaległości deputatowe oraz zaległości z tytułu kontraktacji trzody chlewnej.

Aby zapewnić normalne pokrycie potrzeb opałowych oraz potrzeb przemysłu i kolei, trzeba raz jeszcze przeanalizować bilans węglowy i znaleźć dodatkowe możliwości zmniejszenia zużycia tego cennego paliwa. Dużą rolę powinno odegrać zastosowanie nowych bodźców ekonomicznych w postaci premii za osiągnięcia w tej dziedzinie.

Podobnie jak w latach poprzednich, występują obecnie doniosłe problemy o charakterze sezonowym, a przede wszystkim jesienno-zimowe przewozy oraz trudności w dziedzinie dostaw energii elektrycznej.

Powołany został pełnomoc-

Nowy ambasador brytyjski w Polsce

WARSZAWA (PAP)

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 27 bm. na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Wielkiej Brytanii w Polsce sir Erica Alfreda Berthoud, który złożył przewodniczącemu Rady Państwa swe listy uwierzytelniające.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających ambasador Berthoud został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej.

nik rządu do spraw przewozów jesiennych.

Rząd powołał też komisję, która zajmuje się rozwiązaniem trudności energetycznych.

Rząd przywiązuje dużą wagę do realizacji planów skupu produktów rolnych, a zwłaszcza zboża, żywności, ziemniaków i mleka.

Ponieważ w obowiązkowych dostawach tych artykułów istnieją zaległości, ważne jest, by zaległości te jak najszybciej wyrównać, nie zaniedbując oczywiście dostaw bieżących. Jest to problem niezwykle doniosły dla sprawy zaopatrzenia ludności miast w żywność.

Kierownictwo gospodarcze stawia przed resortami zadanie podjęcia kroków, które by zapewniły wydajne powiększenie ilościowej i jakościowej masy towarowej na rynku w roku przyszłym.

Zadanie to, którego realizacja zależy nie tylko od przemysłu lekkiego i spożywczego, ale również od wielu gałęzi przemysłu ciężkiego, produkujących na potrzeby rynku (w tym również części przemysłu obronnego) — to problem kluczowy dla realizacji polityki wzrostu stopy życiowej. Poprawy tej bowiem nie można osiągnąć jedynie poprzez regulację i podwyżki płac, podwyżki emerytur itp. Niezbędne jest, aby zwiększonej ilości pieniądza towarzyszyła odpowiednio większa masa towarów, i to konieczność towarów lepszych — oraz — w miarę możliwości — tańszych. Podkreślone z całą mocą przez VIII Plenum KC PZPR hasło: „Więcej, lepiej i taniej” powinno być najszybciej znalezione praktyczne zastosowanie. Oczywiście najwięcej mają tu do powiedzenia same załogi robotnicze, odpowiednio popierane przez centralne zarządy i resorty.

Zwiększenie masy towarowej — to z kolei nowe zadanie dla naszego handlu, który musi zdobyć się na większą operatywność w roz prowadzaniu towarów, w oparciu przede wszystkim o lepszą znajomość potrzeb rynku, zarówno miejscowego jak i wlejskiego.

Z tego pobieżnego wyciecenia, dalekiego od przedstawienia całokształtu zagadnień wynika w sposób niezbity, że zadań ważnych i pilnych jest obecnie bardzo dużo. Prawidłowe pokierowanie rozwiązywaniem tych zadań będzie ułatwione przez szybką reorganizację Rady Ministrów, która powinna stać się organem operatywnym. W parze z tą reorganizacją pójdzie — zapowiedziane już w Sejmie — zmniejszenie liczby resortów.

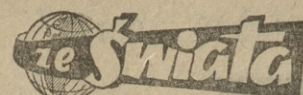
W obliczu tragedii węgierskiej

(Dokończenie ze str. 1)

W obliczu tragedii węgierskiej, która trwa od wielu tygodni, nie sposób nie przypomnieć, że w 1953 roku po XX Zjeździe, wreszcie lekceważenie żądań mas, domagających się oparcia przyjaźni, sojuszników, stonków z ZSRR na bazie suwerenności i całkowitej równości obu partnerów — wszystko to musiało pogłębiać rozczarowanie, niechęć, a nawet wrogość wobec władzy, której ludowy charakter zatracił się w oczach mas. To nie przeciwko rewolucji socjalistycznej narastała na Węgrzech fala wrogości — podobnie jak nie przeciwko polskiej rewolucji socjalistycznej wystąpiła w tragicznych czerwcowych dniach klasa robotnicza Poznania — lecz przeciwko elementom tyranii występującym pod maską rewolucji i biurokratycznej degeneracji występującej pod szyldem socjalizmu.

Do tego wszystkiego dodać należy, że siły postępu i demokratycznej odnowy, od dawna prześladowane przez Rakosiego i kołko br. parafrazowane, były zbyt słabe w kierownictwie partii i rządu, by móc na czas dokonać zwrotu, by wymusić zmiany, tak aby proces demokratyzacji odbywał się pod kierownictwem przodującej części partii, w ścisłej więzi z masami, w jawnym starciu poglądów i demaskowaniu zakusów stalinowskich grup — tak jak dokonała się historyczna zmiana linii generalnej PZPR, której znamię było VIII Plenum.

Konserwatywne stalinowskie elementy w kierownictwie hamowały procesy demokratyzacji do ostatniej dozwolonej chwili. Do pokonania manifestacji młodzieży budapeszteńskiej wyrażającej solidarność z przemianami w Polsce i wy-



AMBASADOR ZSRR PRZYBYŁ DO BONN

BONN. 26 bm. przybył do Bonn ambasador ZSRR w Niemieckiej Republice Federalnej A. Smirnow.

SAARA WŁĄCZONA DO NRF

PARYŻ. Jak donoszą z Luksemburga, w dniu 27 bm. został tam podpisany traktat francusko-niemiecki, przewidujący włączenie okręgu Saary do Niemieckiej Republiki Federalnej.

PODPISANIE STATUTU M. A. A.

NEWY JORK. W siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych odbyła się 26 bm. uroczystość podpisania przez przedstawicieli 19 krajów statutu Międzynarodowej Agencji Atomowej.

W JORDANII POWSTAJE NOWY RZĄD

LONDYN. Król Jordani Hussein przeprowadził w piątek w swoim pałacu w Ammanie rozmowy z sze regim polityków jordańskich na temat utworzenia nowego rządu.

Jak wiadomo, tymczasowy rząd Ibrahima Haszima po wyborach, które odbyły się w niedziele, podał się do dymisji.

Nowy rząd w Maroku

PARYŻ (PAP)

Jak donosi z Rabatu agencja France-Press, Si Bekkai, którego rząd 26 października podał się do dymisji, utworzył nowy rząd, składający się z 16 ministrów.

Amerykański odrzutowiec zestrzelił sam siebie

NEWY JORK (PAP)

Jak donoszą z Nowego Jorku w czasie ćwiczeń odrzutowców amerykańskiej marynarki wojennej wydarzył się niezwykle wypadek, pierwszy tego rodzaju w historii lotnictwa. Odrzutowiec zestrzelił sam siebie.

W pewnym momencie ćwiczeń samolot oddał kilka strzałów. Lecąc z obniżoną szybkością kilka sekund później obniżył lot i wpadł w tory wystrzelonych poprzednio przez siebie pocisków, które leciały wolniej niż on. Pociski te wpadły w jeden z silników, uderzając w niego i zniszczyły kabiny pilota.

Jeńcy japońscy wyjeżdżają z ZSRR

MOSKWA (PAP)

Zgodnie z porozumieniem zawartym w roku 1953 pomiędzy przedstawicielami Japońskiego Czerwonego Krzyża i Związku Towarzystw Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy ZSRR, dotyczącym repatriacji ze Związku Radzieckiego japońskich jeńców wojennych i osób cywilnych, w tych dniach opuściła Związek Radziecki 47-osobowa grupa obywateli japońskich.

suwającej podobne żądania odnośnie Węgier — przemówił w ostrych i nieodpowiednich słowach b. pierwszy sekretarz partii, Ernő Gerő, gromiąc manifestantów za rzekomo „reakcyjność”, rozstrzelając tym samym jeszcze bardziej i tak już dość wybuchowe nastroje. A kiedy już trwała strzelanina, kiedy padły pierwsze ofiary — nie wiadomo nam w tej chwili, jak dokładnie wyglądał początek tragicznych wypadków — nawet wtedy na posiedzeniu KC, zwołanym nagle, dokonano tylko połówczych zmian, pozostawiając Gerő na stanowisku I sekretarza i nie wprowadzając istotnej zmiany programu i całego kierownictwa. Taka połówczość i widoczna niechęć do postępowych przemian musiała rozniecić pożar, zamiast go stłumić.

Tak też się stało. Nowy rząd z premierem Nagy i nowe kierownictwo partii z tow. Kadarom na czele stanęło przed faktami dokonany: walki zbrojne, narastające z godziny na godzinę, ataki na gmachy publiczne, wreszcie — jednolite radzieckie w akcji, co nie mogło nie wpłynąć na dalsze zaostrzenie sytuacji.

Nowe kierownictwo partii i rządu czyniło wszystko co mogło od pierwszej chwili, by doprowadzić do pokoju w Budapeszcie. Niełatwe to jednak było zadanie. W ogniu rozgorzałych walk nie wszędzie dotrzeć mogły rzetelne informacje o nowym składzie i programie kierownictwa, nie wszędzie w ośrodkach łączności. Dezorientacja powodowała przedłużenie się walk, w których część wojsk węgierskich przyłączyła się do powstańców. W dodatku ogniska walk przeniosły się również na

LIST Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZMP

(Dokończenie ze str. 1)

rezygnując ze zgłaszania dalszych wniosków i postulatów pod adresem władz państwowych i partyjnych, wcielamy energicznie w życie uchwały Komitetu Centralnego partii i rządu.

Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZMP wzywa członków ZMP i młodzież Wielkopolski do aktywnego udziału w walce o pełną demokratyzację życia państwowego, gospodarczego i politycznego, o przywrócenie wszystkim organom państwowym, szczególnie radom narodowym roli rzeczywistego gospodarza terenu, o wyrugowanie z naszego życia biurokracji, skostnienia i wypaczeń.

Przystępujemy niezwłocznie:

• do walki o maksymalne wykorzystanie wszystkich rezerw produkcyjnych, o postęp techniczny, wzrost wydajności pracy, o oszczędność, rentowność produkcji, o świadomą dyscyplinę;

• wspólnie z całą klasą robotniczą do opracowywania nowych zasad zarządzania gospodarką narodową, do organizowania samorządów robotniczych. Młodzi inżynierowie, technicy, majstrowie, pomożcie młodym robotnikom w tej trudnej pracy;

• do silniejszego zespolenia młodej inteligencji wielkopolskiej z klasą robotniczą i chłopską. Wzywamy studentów i młodzież szkolną do podejmowania wspólnie z młodzieżą robotniczą i chłopską konkretnych czynów zmierzających do ulepszenia stosunków w szkołach, uczelniach, zakładach pracy i na wsi;

• do poparcia tych sił w związkach zawodowych, które walczą aktywnie o przebudowę pracy związkowej, o to, by stały się one prawdziwym rzecznikiem interesów mas pracujących. ZMP-owskie organizacje w zakładach pracy, PGR i POM winny uczynić wszystko, by do nowych rad zakładowych weszli najlepsi młodzi pracownicy, którzy cieszą się poparciem młodzieży i całej załogi;

• z pełną rozumą i poczuciem odpowiedzialności do aktywnego udziału w kampanii wyborczej do Sejmu PRL. Dążmy do tego, aby do Sejmu zostali wybrani ludzie cieszący się pełnym zaufaniem swoich wyborców — członkowie ZSRR, ZSL, SD, ZMP i innych organizacji społecznych, którzy zagwarantują prawidłowe działanie Sejmu, jako najwyższego organu władzy ludu pracującego.

Prezydium Zarządu Wojewódzkiego wzywa wszystkich członków i koła ZMP, aby nie czekając na żadne specjalne odgórne zalecenia, przystąpili do omówienia i praktycznej realizacji postulatów i wniosków wynikających z obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej.

Nie oglądajmy się na bierne i bezdusznych, skupiających wokół tych zadań wszystkich, którzy pragną, aby ZMP stał się rzeczywistym przewodcą i kierownikiem młodzieży, rewolucyjną organizacją walki o

prawa i interesy młodego pokolenia.

Niech nasze czyny będą wyrazem gorącego poparcia dla uchwał VIII Plenum KC PZPR, które realizować będziemy pod kierownictwem nowego Biura Politycznego z tow. WIESŁA WEM na czele.

Poznań, dnia 25. X. 1956 r.

Członkowie Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Poznaniu

Jan Bartkowiak
Dzierżymir Jankowski
Arkadiusz Karłowicz
Edmund Kędziński
Kajetan Kolanowski
Aleksander Kujawski
Ireneusz Sobczak
Stefan Strogalski
Jan Szajek
Stanisław Walendowski
Henryk Wapniarski

Burzliwa sesja WRN

(Ciąg dalszy ze str. 1)

misie przewidują m. in. dysponowanie przez rady narodowe mieszkaniami z nowego budownictwa i wciągnięcie komitetów blokowych i zespołów mieszkańców do wykonawstwa mniejszych remontów.

Takiej ożywionej dyskusji, pełnej troski o sprawy terenu, nie spotykało się często na sesjach WRN. Zgłoszono wiele postulatów i żądań.

— Poznańskie dają bardzo duży wkład do rozwoju naszej gospodarki, a jest upośledzone przy wszelkiego rodzaju inwestycjach — krytykowali ostro leżni radni. — Nie jesteśmy gospodarzami terenu i nie możemy decydować o wielu istotnych sprawach. Za dużo zabiera się z woj. poznańskiego, a za mało daje się za to rekompensatę.

Dyskusja stała się coraz bardziej gorąca. Przedstawiciel załogi Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych domagał się między innymi od Wojewódzkiej Komisji Kontroli Rozdziału Mieszkań skończenia z dotychczasową praktyką oszukiwania załóg przez zaliczanie do przydziału izb z poślizgu nie oddanych w poprzednich okresach. Inni radni wysunęli wniosek, aby wydzielić miasto Poznań i nadać mu prawa wojewódzkie. Krytykowano między innymi sprawowanie z zagranicy artykułów mniej potrzebnych, złą klasyfikację ziemi w niektórych powiatach, pomijanie przy remontach mieszkań wymagających niewielkich nakładów i domagano się kontroli nad eksportem, rehabilitacji osób pokrzywdzonych, zajęcia się sprawą szerszego zatrudnienia kobiet i sprawą poprawy sytuacji rodzin wielodzietnych.

Jednomyślnie uchwalono tekst rezolucji, w której Prezydium WRN apeluje do premiera Cyrankiewicza o wydanie spiesznej decyzji w sprawie natychmiastowego zwrotu goluchowskich zbiorów muzealnych, rewindykowanych ze Związku Radzieckiego a zatrzymanych przez Muzeum Narodowe w Warszawie oraz tych części wspomnianych zbiorów, które przez 16 lat są bezprawnie zatrzymywane w Warszawie (decyzja w tej sprawie już zapada, o czym informujemy w innym miejscu).

W czasie sesji dyrektor Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych, poinformował zebranych, że pracownicy PFMZ mają zastrzeżenia do popularności i autorytetu przewodniczącego Prezydium WRN Józefa Pieprzaka, co spowodowało później głosowanie nad votum zaufania dla Prezydium.

W toku sesji zmieniono porządek obrad i na wniosek przewodniczącego Prezydium MRN Frąckowiaka zażądano od Prezydium WRN zapoznania obecnych z pełną oceną wypadków poznańskich, opracowaną w dniu 4 lipca br.

Dyskusja nad przedstawioną przez Prezydium WRN oceną wypadków poznańskich była bardzo gorąca.

Na zakończenie radni przyjęli jednomyślnie wniosek, w którym solidaryzują się z oceną wypadków poznańskich i wyrażają jednomyślnie votum zaufania dla przewodniczącego Józefa Pieprzaka i całego Prezydium WRN.

Na zakończenie sobotnich obrad zatwierdzono z poprawkami skład okręgowych komisji wyborczych dla wyborów do Sejmu oraz postanowiono odroczyć X sesję WRN do następnego terminu, który winien być wyznaczony najpóźniej w ciągu najbliższych dwu tygodni, (L)

Co mi dają związki zawodowe?

W fabrykach, biurach i w instytucjach, na zebraniach i w rozmowach prywatnych od kilku lat nieustannie powtarza się to pytanie. Od kilku lat narastają coraz to poważniejsze wątpliwości, czy ta masowa organizacja spełnia swoją właściwą rolę.

Miniony okres i związane z nim wypaczenia wywarły nie mały wpływ na zniekształcenie ruchu związkowego. Tym niemniej ani po XX Zjeździe KPZR, ani po VII Plenum KC PZPR nie usiłowano wprowadzić ruchu związkowego z marazmu. Instancje — wojewódzkie rady związków zawodowych, zarządy główne, a zwłaszcza Centralna Rada Związków Zawodowych nie na dążały za rozwojem życia w kraju.

Szczególnie widoczne było to w ostatnich tygodniach, gdy „góra związkowa” nie potrafiła wyjść naprzeciw inicjatywie robotniczej nawet w sprawach tworzenia samorządów w fabrykach. Naukowcy, ekonomiści pomagali robotnikom przy opracowywaniu programów usamodzielnienia gospodarki zakładów pracy, a instancje związkowe stały na uboczu, uważając, że to „nie ich sprawa”. Niektórzy działacze z rad zakładowych przechodzili obojętnie wobec procesu demokratyzacji w swoich fabrykach. Przecież m. in. z tego powodu robotnicy Żerania zażądali ustąpienia przewodniczącego rady zakładowej, który daleko pozostał w tyle w okresie tak ważnym dla tej fabryki ustalania projektów zmian jej go-

spodarki. I w dniach trwania VIII Plenum KC PZPR powstała Centralna Rada Związków Zawodowych, wojewódzkich rad i zarządów głównych — z wyjątkiem jedynie Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego była właściwie — żadna.

Byłoby jednak wielkim błędem potępiać każdego, kto pełnił i pełni jakąś funkcję związkową. Wiemy doskonale, ilu ofiar nych, pełnych inicjatyw związkowców znaleźliśmy w zakładach pracy. Byłoby również wielkim błędem potępiać każdego pracownika instancji związkowej, ponieważ część z nich starała się prostować drogi ruchu zawodowego. Złota po VII Plenum CRZZ ożywił się nieco ruch związkowy w dziedzinie obrony interesów klasy robotniczej. Było to jednak za późno, aby tak długo podrywany autorytet instancji związkowych i aparatu można było od razu przywrócić. Ten brak autorytetu, brak zaufania do instancji, zwłaszcza do CRZZ, wyprzedziły przede wszystkim z ich oderwania od mas związkowych. Centralizacja decyzji skupiona w rękach CRZZ hamowała wszelkie przejawy działalności, jaką niekiedy wykazywały zarządy główne lub wojewódzkie rady. Największym błędem CRZZ było nie zasłaganie opinii aktywów i instancji — ani wówczas, gdy podpisywano układy zbiorowe w 1949 r., ani wówczas, gdy je łamano. Przy regulacji płac CRZZ również sama zdecydowała o rozdziale funduszy.

Z roku na rok pogłębiał się kryzys zaufania do instancji i aparatu związkowego. Związek stawał się bowiem nie obrońcą i rzecznikiem ludzi pracy, lecz najczęściej wierzynym echem administracji.

„...bez zaufania klasy robotniczej każdy z nas nie mógłby faktycznie niczego więcej reprezentować poza własną osobą” — powiedział tow. Gomułka na VIII Plenum KC PZPR.

Utraciwszy zaufanie i poparcie mas, wielu działaczy związkowych dzisiaj rzeczywiście niczego więcej nie reprezentuje prócz siebie samych.

Ruch związkowy musi pójść nową drogą. Czy jednak wszyscy dotychczasowi działacze znajdą posłuch wśród mas związkowych? Aktywność, załogi wyrażają wotum nieufności wobec CRZZ, domagają się zwołania plenum CRZZ poszerzonego o przedstawicieli zakładów pracy — dla przeanalizowania działalności członków prezydium i plenum CRZZ oraz występują o zwołanie nadzwyczajnego kongresu związków zawodowych dla wytyczenia roli związków w warunkach realizacji programu VIII Plenum KC PZPR.

Aktywność związkowy Warszawy, za rządy główne służby zdrowia, nauki i szkolnictwa polskiego, metalowców, Warszawska Rada Związków Zawodowych już rozpoczęła dyskusję nad uzdrowieniem pracy w związkach. Widzą ją m. in. w udziale związków zawodowych w zarządzaniu gospodarką narodową, decentralizacji instancji i organizacji związkowych, w zwiększeniu samodzielności i uprawnień rad zakładowych oraz zarządów okręgowych, wprowadzaniu w życie zasady wyboru rad zakładowych przez całą załogę i pełnej odpowiedzialności kierownictwa instancji związkowych przed wyborcami.

Uzdrowienie ruchu związkowego wiąże się również z redukcją nadmiernie rozbudowanego aparatu i likwidacji wojewódzkich rad związków zawodowych, noszących miano „współgospodarzy terenu”, a często nie zdających sobie sprawy, co się w ich gospodarce dzieje i co najbardziej klasę robotniczą nurtuje. W miejsce WRZZ proponuje się utworzenie rad terenowych, ciała złożonego z przedstawicieli zarządów okręgowych.

Związki zawodowe muszą wziąć czynny udział w procesie demokratyzacji życia naszego kraju. Ta walka o odnowę i naprawę Rzeczypospolitej przywróci ruchowi zawodowemu autorytet i zaufanie mas. Stanie się to jednak wówczas, gdy zostanie przełamany dotychczasowy system pracy instancji i aparatu związkowego, gdy zrozumieją oni swoją nierozłączną wspólnotę z ludźmi pracy i będą działali rzeczywiście w ich imieniu.

(g. z.)

Niedawno temu można było oglądać w „Trybunie Ludu” następujący rysunek: Pada deszcz, w domeczku opatrzonym napisem „gromadzka rada narodowa”, o przeciekającym mocno dachu — stoi facet pod parasolem i telefonuje; podpis pod rysunkiem brzmiał: — „To wiem, że przyznaliście nam uprawnienia, ale pytam, kiedy przyznacie kredyty na remont dachu?”

Dowcip dowcipem, jednym może się podobać, drugim nie. Z całą pewnością jednak nikomu z nas się nie podobała, gdy boko nam nie o d p o w i a d a ł a — doprowadzona do perfekcji metoda centralistycznego kierowania. Wyrażam przekonanie, że nikt inny może w tym stopniu, jak poznaniacy, nie odczuł do czego prowadzi pozabawienie władz, urzędów, instytucji na tzw. prowincji — należnego im prawa podejmowania decyzji we własnym zakresie, współzarządzania naszą gospodarką i naszym państwem.

Z tym większym zainteresowaniem, z niecierpliwością — właśnie my, tu w Wielkopolsce, śledzimy pociągnięcia decentralizacyjne, związane przecież ściśle z ogólnym procesem demokratyzacji życia w naszym kraju.

Ponieważ w ostatnim czasie od niejednego działacza terenowego miałem możliwość usłyszeć twierdzenie, iż o decentralizacji pisze się tylko w gazetach — postanowiłem zasięgnąć nieco w tej materii języka. Już w trakcie pierwszej rozmowy, jaką odbyłem z członkami Prezydium PRN w Śremie, wyszło na jaw, że... tak źle nie jest. Po kilkuminutowym namyśle towarzyszący zdołał sobie przypomnieć dwa ważne przywileje, które stały się udziałem Prezydium w ostatnim czasie. Oto „Monitor” z września br. ustala, że sprawa podziału pracy pomiędzy członków prezydium nie wymaga wnikliwego zatwierdzenia przez prezydium wyższego stopnia. Zarządzenie w „Monitorze” jasno ustala, że członkowie prezydium powiatowych rad są w stanie sami rozwiązać ten problem. Dziennik Ustaw natomiast upoważnił o negdaj prezydium rad powiatowych do przyznawania wyższych grup uposażeń pracowników — w sposób (tak!) zupełnie samodzielny.

W świetle tych nowych uprawnień trochę dziwna pretensja członków Prezydium PRN w Śremie, uskarżających się, że ukłokowanie chorego w zakładzie w ich mieście wymaga poważnej decyzji Wydziału Pomocy Społecznej Prezydium WRN. Podobnie członkowie Prezydium PRN w Wągrowcu — chyba wymagają zbyt wiele, dowodząc, że Ministerstwo Rolnictwa powinno się ich zapytać, przed zadecydowaniem przy warszawskiej ulicy Kruczej — w której gromadzie powiatu ma być przeprowadzona głębokość klasyfikacji gruntów...

Na bok ironia. W stwierdzeniu, iż o decentralizacji jedynie się pisze — jest sporo racji; w tym sensie — że do tej pory teren bezpośrednio nie odczuł w najlepszym znaczeniu tego słowa, dobrodziejstw decentralizacji. Trudno przecież podciągać pod to określenie żenująco drobne uprawnienia natury formalno-administracyjnej, jakie stały się udziałem prezydium PRN po bez mała rok trwającej walce w Urzędzie Rady Ministrów, przy poparciu Prezydium WRN.

Powszechne jest mniemanie, że proces decentralizacji w zarządzaniu przebiega zbyt wolno. Jakże działają tu hamulce? Prasa pisze, Sejm się domaga, Rada Ministrów jest „za” — a rezultaty dotychczasowe, zwłaszcza w zakresie uprawnień rad narodowych — pozostają wyraźnie niezadowolające. Aby odpowiedzieć na pytanie, dlaczego wolno posuwać się naprzód proces decentralizacji — warto chyba wejrzeć, choćby zupełnie fragmentarycznie, w tajniki centralizacji. Dam małe, dosadne jednak przykłady.

Do tej pory o tym, czy grunta należące do Państwowego Funduszu Ziemi, położone w jakiegokolwiek wsi poznańskiej, przekazane zostaną spółdzielni produkcyjnej — musi decydować Prezydium WRN. Woj. Zarząd Rolnictwa. Prezydium nie może (choć chce), przekazać

ru sprawozdań operacyjnych.” W Wągrowcu istniejący oddział Wojewódzkiego Zjednoczenia Budownictwa Wiejskiego, likwiduje się — bez żadnego porozumienia z władzami miejscowymi i przenosi do Chodzieży, gdzie zatrudnienie mieszkańców jest pełne.

Switem w dżungli nazwałbym omówioną dopiero co w prasie uchwałę Rady Ministrów w sprawie dalszego rozszerzenia uprawnień rad narodowych w dziedzinie kierowania gospodarką narodową. Wprowadzanie jej w życie po ciąganie za sobą organiczne zmiany w zarządzaniu, przewidywane przejście pod zarząd rad narodowych — wojewódzkich, powiatowych i gromadzkich — licznych zakładów, placówek i spraw dawniej kierowanych w Warszawie, czy rozstrzyganych w Warszawie, albo w Poznaniu.

A więc — jest prawny, formalny placet. Potrzeba teraz energicznego skoncentrowanego działania — aby uchwała Rady Ministrów nie pozostała na papierze. Działacze muszą nie tylko przyjąć rad, ale wyśleszyć pracownicy prezydium, a zwłaszcza komisje rad. Działacze w kierunku uzyskania środków niezbędnych dla „stania się ciałem” współdziału władzy terenowej w zarządzaniu, w kierunku stworzenia koniecznych do tego warunków, w kierunku dalszego ograniczania kompetencji poszczególnych ministerstw.

Aby słowo decentralizacja stało się przysłówowym ciałem — przede wszystkim społeczeństwo oczekuje zasadniczych posunięć ze strony Prezydium WRN. Z kolei dopiero decyzje będą mogły zapadać w powiatach. Nowe uprawnienia, nowe obowiązki prezydium rad — niosą z sobą i nowe trudności. Przede wszystkim — finansowe i kadrowe. Finansowe będą chyba opanowane właśnie na drodze przekazywania do budżetów terenowych określonych wpływów; kadrowe — trzeba będzie rozwiązać we własnym zakresie.

Nie ilość urzędników rodzi biurokrację, lecz ich poziom — powiedział ktoś zupełnie mądrze. Jest tajemnicą poliszynela, że mało demokratyczna forma wyborów do rad narodowych legła u podstaw obniżenia kierowniczych stanowisk w aparacie rad naszego województwa (oczywiście, nie tylko naszego) — w znacznym stopniu ludźmi, których jedyne kwalifikacje było wyrobienie (jakże często pozorne!) polityczne, albo zgola ankieta. Jest również publiczną tajemnicą, którą powtarzają sobie obywatele Poznania i

Poznańskiego, że bez zmian personalnych w prezydium rad z Wojewódzką władzą — nie podołają władze terenowe swoim obowiązkom. Ale to już właściwie temat do odrębnych rozważań.

Należy dodać, że społeczeństwo wielkopolskie całym sercem popiera walkę władz miejscowych o prawa, wynikające z decentralizacji, będzie jednocześnie swoim rozumem kontrolować w większym, niż do tej pory stopniu pracę władz terenowych, będzie w y m a g a ć.

Chcemy wszyscy, aby ścieżka decentralizacji, wycinana w dżungli — przemieniła się w solidny, równy trakt. Po tym trakcie będziemy szli naprawdę naprzód, żywiej, bez błędzenia, wszyscy razem — do socjalizmu.

Piotr ŻYCKI

Uchwała VIII Plenum KC PZPR o aktualnych zadaniach politycznych i gospodarczych partii mówi m. in.:

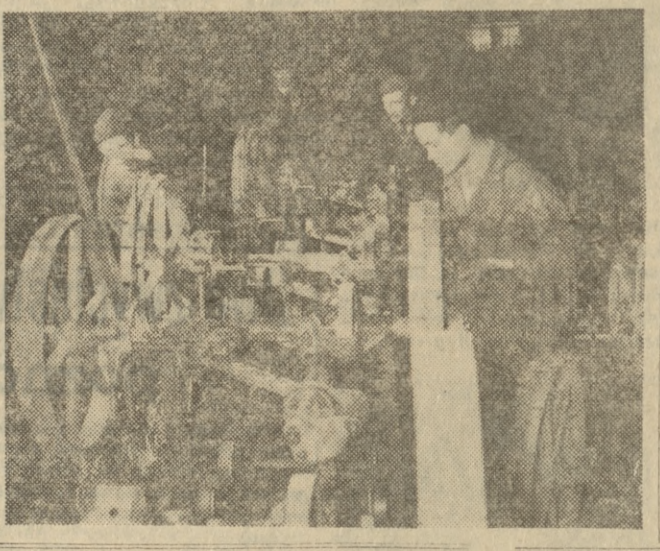
„...Wykorzystać szerzej potencjał przemysłu specjalnego maszynowego i chemicznego dla produkcji cywilnej, zwłaszcza wyrobów szerokiego spożycia...”

Jednym z pierwszych zakładów specjalnych, który rozpoczął produkcję cywilną, są Zakłady Metalowe w Skarżysku.

Produkują one m. in. maszyny rolnicze jak: kosiarki dwukonne, płuczniki mechaniczne do ziemniaków i buraków, koła do siewników, kosiarki zawieszane do traktorów „Zetor 25” i parniki do ziemniaków.

Na zdjęciu: Montaż taśmowy kosiarek K-14.

CAF — fot. Dąbrowiecki



Czy w sanatoriach będzie więcej miejsca?

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu”

O wczasach mówi się zwykle od maja do sierpnia; w innych miesiącach temat ten jest trochę mniej atrakcyjny. W tym wypadku chodzi jednak nie tylko o wypocinek ludzi pracy. Sprawa, będąca obecnie przedmiotem żywej dyskusji w CRZZ, ministerstwach i na komisjach sejmowych, dotyczy wczasów i lecznictwa, centralizacji i decentralizacji, „złoty” firanek i kiepskiego jedzenia, fasadowości i marnotrawstwa.

W domach FWP przeznaczonych na wczasy profilaktyczne dają jeść za 17 złotych dziennie. W domach sanatoryjnych Państwowego Uzdrawisk — za 19 do 21 złotych. W domach wypoczynkowych, administrowanych przez różne centralne instytucje — do 35 złotych dziennie. Te trzy typy domów w niektórych miejscowościach sąsiadują ze sobą nieraz o krok. Nic zatem dziwnego, że robotnika z FWP nieraz ponosi, że jego kolega z sąsiedniego budynku ma się na wczasach o wiele lepiej niż on sam. Złota firanek jeśli się okaże (a takich wypadków jest mnóstwo), że korzystający z FWP powinni być raczej w sanatorium, a leczącemu się w sanatorium wystarczyłyby w zupełności wczasy profilaktyczne FWP.

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że wyżywienie w domach wczasowych FWP pogorszyło się w ostatnich latach — czasem nawet dość znacznie. Czynione są więc starania, aby problem ten uregulować w sposób odpowiadający w pełni interesom ludzi pracy.

W dyskusji jest możliwość zamiany o-

kolo stu domów FWP na domy sanatoryjne. Korzyści byłyby z tego takie: o 5.600 więcej miejsc sanatoryjnych (co daje 60 tys. dodatkowych skierowań sanatoryjnych rocznie), lepsze jedzenie, bezpłatny bilet kolejowy, dłuższy pobyt, lepsza opieka lekarska. Natomiast jednocześnie powstałaby strata w postaci odpowiednio zmniejszonej liczby domów wczasowych stojących do dyspozycji FWP, przy równoczesnym wyrzuceniu z naszego słownika pojęcia „wczasy profilaktyczne”.

Projekt zamiany lecznictwa profilaktycznego na sanatoryjne wiąże się z innym, niemniej doniosłym: połączenia FWP i Państwowego Przedsiębiorstwa „Uzdrowiska Polskie” w jedną instytucję. Uzyskanie na tym oszczędności pozwoliłoby z grubszą na pokrycie kosztów podniesienia lecznictwa profilaktycznego FWP do rangi lecznictwa sanatoryjnego.

Mówiliśmy o stracie stu domów FWP i likwidacji wczasów profilaktycznych. Gdyby Fundusz Wczasów Pracowniczych oddał swe domy wykorzystywane na wczasy lecznicze na rzecz sanatoriów, mógłby przecież zrekomensować tę stratę przez przejęcie domów wczasowych, będących w posiadaniu różnych centralnych instytucji.

W Ciechojoku np. istnieje taki dom Ministerstwa Łączności, zbudowany kosztem 2,9 mln. złotych (nota bene dla FWP nie zbudowano w planie 6-letnim ani jednego domu, bo nie było na to pieniędzy), mający

48 miejsc w luksusowo urządzonej pokojach. W Krynicy Ministerstwo Zdrowia ma „Patrię”, w której dają jeść za 35 złotych dziennie. Robotnikom? Nie, bynajmniej. Za tymi „złotymi firankami” w dziedzinie wczasów stoją się raczej wysoko postawione osobistości zwykłe od nauczelników wydziałów wżwż. Nie jest w Polsce takich domów — tego nie wie ani CRZZ, ani żadne ministerstwo.

Jeśli zaś chodzi o lecznictwo profilaktyczne, nic nie stałoby chyba na przeszkodzie wprowadzeniu tegoż w pewnej liczbie domów FWP — na przykład w tych luksusowych, których gospodarzami powinny być raczej związki zawodowe, a nie poszczególne resorty.

Sprawa jest tym bardziej godna uwagi, że przecież wiele domów wypoczynkowych FWP świeci w niektórych miesiącach pustkami, podczas gdy w lecznictwie sanatoryjnym jest zawsze ścisk — dla niejednego robotnika, czy pracownika dostanie się do sanatorium jest często marzeniem ściętej głowy.

Jak sprawa zostanie uregulowana — pokażą najbliższe tygodnie. Na „szczegółach centralnych” są bowiem zwolennicy i przeciwnicy projektów, o których piszemy w artykule. Niezależnie jednak, gdyby do tego czasu wypowiedzieli się sami robotnicy i pracownicy poprzez związki zawodowe w terenie.

Ciekawe, co na przykład na ten temat myśli poznańska WRZZ?

Karol RZEMIEŃSKI

Pracownicy poszukiwani

Rzeźników każdą ilość oraz robotników niekwalifikowanych przyjmują Zakłady Mięsne - Rzeźnia w Poznaniu, ul. Garbary 101/111. Możliwość przyjęcia osób zamieszkałych poza Poznaniem (na czas ograniczony) z dojazdem. Skierowania do pracy wydaje Samodzielny Oddział Zatrudnienia przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu, ul. Zamkowa 1/2. K3664

Pracowników niekwalifikowanych (mężczyzn) oraz palaczy kotłowych posiadających świadectwa kwalifikacyjne zatrudniają zaraz Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Pila” w Pile. Warunki pracy wg obowiązującego taryfikatora, hotel robotniczy zapewniony. Zgłoszenia chętnych przyjmuje dział kadr przy Z. P. Z. „Pila” w Pile, ul. Walki Młodych 100. K3772

Farmaceutę i chemika z praktyką w przemyśle, zatrudni Farmaceutyczna Spółdzielnia Pracy w Poznaniu, św. Wojciecha 29. K3688

Większą ilość robotników fizycznych do robót ziemnych — ogrodniczych i w lasach na terenie m. Poznania przyjmie zaraz Zarząd Zieleni Miejskiej Poznań, Al. Lampego 23, III ptr. K3718

Genio - woźny potrzebny zaraz. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Wojewódz. Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Poznaniu, ul. Fredry 9. 21098g

Palac rutynowany z dypl. może się zaraz zgłosić. Spółdzielnia Pracy Chemiczno - Drogistowska, Poznań, Grunwaldzka 27. 21131g

Kierownika sklepu wieloosobowego w Żabikowie przyjmie natychmiast PSS Puszczkowsko k. Poznania. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Reflektuje się na siłę kwalifikowaną. K3738

Dozorców poszukują Zakłady Mięsne Rzeźnia w Poznaniu, ul. Garbary 101/111. Zgłoszenia w dziale kadr. K3766

Głównego księgowego - bilansistę przyjmą zaraz Gnieźnieńskie Zakłady Graficzne Gniezno, ul. Chrobrego 30. Zgłoszenia z odpisami świadectw prosimy kierować pod naszym adresem. K3783

Praca

Czelnik blacharsko - instalacyjny przyjmie zaraz. Wacław Kulecki Wrzesnia, ul. Miłostawska 9. 21232g

Zegarmistrza zatrudni od 1 listopada, Poznań, Dąbrowskiego 27a — pracownia zegarmistrzowska. 21233g

Ogrodnik, dobry fachowiec, solidny, potrzebny zaraz. Warunki dobre. Zgłoszenia: Warszawa, Sienkiewicza 4 m. 16. K3776

Fryzjerkę potrzebną, posada ślaską, Olejniczak Poznań, Wielka, narożnik Szewskiej. 20899g

Pracownika do warsztatu wulkanizacyjnego potrzebnego zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20913g.

Modystkę początkującą, podług potrzebna. Poznań, En gła 21 m. 6. 20920g

Przyjmie zaraz dochodzącą do dwójki dzieci. Poznań, Nowina 8 m. 2 (kolo cmentarza jezyckiego). 20951g

Kobietom oddam lekką pracę do domu. Oferty z życiorysem kierować do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20957g.

Zaufaną pomoc domową potrzebną. Poznań, Wojskowa 17 m. 9. Zgłoszenia od godz. 14 do 16. 20963g

Gospodyni dobrze gotująca potrzebna zaraz. Poznań, Czerwonej Armii 34 (sklep). 20973g

Czelnik zegarmistrzowski poszukuje bezpłatnej praktyki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20991g.

Księgową, techniczną poszukuje pracy w PGR. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20995g.

Emeryt do pomocy w wytwórni pantofli potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20998g.

Gospoś starszej do prowadzenia samodzielnego gospodarstwa domowego na wieś poszukuje zaraz agronom. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 21000g.

Dozorca — dochodzący potrzebny od 1 listopada br. Poznań, Szewska 21. 21002g

Murarz i robotnika budowlanego przyjmie. Bączkowski Poznań, Kasprzaka 4 m. 1 od godz. 17—18. 21005g

Poszukuje się przedstawiciela zbierającego zamówienia na portrety. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21010g.

Ościągaczka do galanterii czokoladowej potrzebna zaraz na wyjazd. Mieszkanie zapewni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21012g.

Reparatorka na prowincję na miesiąc z własną maszyną lub bez natychmiast potrzebna, nocleg zapewniony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21022g.

Krawcowa, specjalistka na kousule męskie i prasołwaczki potrzebne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21027g.

Ślusarz - szofer kat. I z długoletnią praktyką przyjmie pracę najchętniej w Poznaniu zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21032g.

Pomoc domowa dochodząca do dwójki dzieci potrzebna. Poznań, Śniadeckich 11 m. 6. 21033g

Reparatorka oddam pracę do domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21037g.

Starsza, inteligentna przyjmie do dzieci. Poznań, Kościelna 6. 21038g

Nauka

Tańców towarzyskich ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 21084g

Wydział Zdrowia Prezydium MRN w Wałbrzychu ogłasza konkurs na stanowisko ordynatora oddziału chirurgicznego o 65 łózkach, chirurga z II stopniem specjalizacji w Szpitalu Mijskim im. Biernackiego w Wałbrzychu przy ul. Paderewskiego nr 10. Stanowisko do objęcia natychmiast. Mieszkanie komfortowe położone obok zakładu pracy z możliwością prowadzenia ordynacji prywatnej. Warunki pracy wg umowy na miejscu. Miasto Wałbrzych liczy około 120 tysięcy mieszkańców, wybitnie górniczo-przemysłowe, położone w odległości 5 km z dojazdem tramwajowym do miejscowości uzdrowiskowej — Szczawnio - Zdrój. Zgłoszenia prosimy kierować do Wydziału Zdrowia Prezydium MRN w Wałbrzychu, ul. Stalina 24. K3737

Operatorów maszyn ciężkich z uprawnieniami na żurawie samojedne oraz majstra robót betonarskich poszukuje się zaraz. Reflektuje się tylko na siły o wysokich kwalifikacjach i z praktyką. Uposażenie wg zasad wynagrodzenia w budownictwie z 5-procentowym dodatkiem. Podania wraz z dokładnym życiorysem należy składać w Zjednoczeniu Budownictwa Wojewódzkiego nr 28 w Poznaniu, ul. Solna 12, dział kadr. K3736

Kupno

Samochód osobowy, powojennej produkcji, w bardzo dobrym stanie kupię. Szczegółowe oferty do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20825g.

Bufet, lade, regaly, cukiernicze kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21047g.

Futro sełkowe, łapki, podniszczone oraz blam kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21166g.

Maszynę do szycia kupię. Poznań, Chłapowskiego 3 m. 3. 21230g

Kupię zaraz wirówkę benzynową na 10—20 kilogramów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Katowice, Mickiewicza 9 pod „5575”. K3773

Wózek głęboki, wzór czeski kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20897g.

Kupię kurtkę łapki karakulowe. Poznań, tel. 38-64. 20907g

Kupię wózek dla chorej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20917g.

Kupię prądnicę 12 V od 800 do 1000 Amp. Poznań, tel. 519-21. 20919g

Kupię zegarek złoty, próby 585 (wielkość 50-groszowy). Informacje: Poznań, Dąbrowskiego 15 pracownia zegarmistrzowska. 20926g

Piec do centralnego ogrzewania kupię. Ogrodnictwo Wolstyn, Marchewskiego 33. 20934g

Westfalke na prąd i węgiel w dobrym stanie kupię. St. Walczyński Paprotna p-ta Trzcianka, pow. Konin. 20938g

Kupię mniejszą trzcówkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20943g.

Hydrofor kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20961g.

Samochód pięcioletni, bagażnik kupię zaraz, tylko w bardzo dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny, opisu do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20978g.

Kupię motor elektryczny 220 V, 0,5 Amp. 1400 obr./min. Jerzy Nowak, Poznań, Wojska Polskiego 52. 20996g

Kupuję używane leżanki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20999g.

Maszynę do szycia kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21003g.

Walcówkę o 3, 4 lub 5 walcach w dobrym stanie lub małym remoncie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21013g.

Kupię prądnicę 8—12 V i 300 do 500 A. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21016g.

Dachowczarkę mechaniczną, kruszarkę o drobnej granulacji, betoniarke maszynę do przemiału zboża oraz silnik na ropę 15 KM spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21055g.

Pięta taśmowa (rozmiar 80) sprzedam. Ludwik Wachowiak, Strykowo, pow. Poznań. 20954g

OGŁOSZENIA DROBNE

Piec stalopalny kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21011g.

Kupię samochód osobowy najchętniej do remontu. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21030g.

Sprzedaż

Piec do centralnego ogrzewania na gaz — pełny automat sprzedam. Poznań, Ogrodowa 11 m. 3. 19933g

Wózek dziecięcy, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie, na łożyskach kulowych, nowoczesne drewniane giete dla bliźniat oraz lalek poleca: H. Swietlik, Poznań, Wrocławka 13. 20377g

Tapczany, leżanki, fotele, materace gotowe, na zamówienie polecam. Pluciński, Poznań, Czerwonej Armii 12 tapiceria. 20419g

Wózek dziecięcy, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe spacerówki na łożyskach, meblowe giete oraz lalek polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławka 25. 20642g

Maszynę do szycia sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 27 m. 5. 20875g

Sprzedam 10 ton marchwi — karotka. Tadeusz Deska, Sroda, Szosa Brodowska 2. 20893g

Silnik samochodowy „Hansa 1100” oraz części dyferencjału sprzedam. Poznań, Ogrodowa 11 m. 3. 21140g

Piec stalopalny w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Ogrodowa 11 m. 3. 21141g

Pianino tanio sprzedam. Poznań, Mostowa 32 m. 6. 21240g

Maszynę rymarską, ciężką, praworamienną sprzedam. Dąbrowicz, Leszno, Bracka 3. 31082p

Sprzedam motor „Deutz” 8 KM na ropę. Ryszard Glapa, Michalindów p-ta Trzcianka, pow. Ślupca. 31080p

Wózek koszykowy okazynie sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 28 m. 7. 20911g

Wóz skrzynkowy, na gumach, w dobrym stanie sprzedam. Jankowiak Garaszewo, stacja kolejowa Krzesiny. 20912g

Maszynę do szycia krawiecką sprzedam. Poznań, Długa 6 m. 3. 20914g

Pianino krzyżowe „Förster” 12 000 zł sprzedam. Plotkowiak Poznań, Trzebińska 12 (Aniolowo, kołocowy przystanek — Junikowo). 20918g

Piec pokojowy orzeźnośny, komplet mebli koszykowych sprzedam. Poznań, Libelta 32 m. 5. 20922g

Sprzedam lodówkę nową 1000 ltr. oraz pompę z silnikiem 2,2 KW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20923g.

Pięta taśmowa (rozmiar 80) sprzedam. Ludwik Wachowiak, Strykowo, pow. Poznań. 20954g

Sprzedam silnik elektryczny 9 KW 380 V z przełącznikiem gwiazda trójkąt. Poznań - Junikowo Strzelińska 5. 21014g

Magistrów farmacji zatrudni do pracy zaraz w aptekach na terenie miast: Gostyń Wlkp., Kalisz, Krotoszyn, Rawicz oraz w nowopowstającej aptece w Kraszewicach, pow. Ostrzeszów (mieszkanie zapewnione) Poznańskie Przedsiębiorstwo Aptek Oddział w Ostrowie Wlkp. Warunki do omówienia na miejscu. Oferty składać: PPA Oddział Ostrow Wlkp., ul. Kościelna 9, tel. 14-08, 273. K3645

Rysownika stolarki budowlanej przyjmujemy natychmiast. Praca akordowa. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej w Poznaniu, ul. Drukarska 13/14. 21150g

Robotników do transportu zewnętrznego oraz palacza do centralnego ogrzewania przyjmują natychmiast Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii. Placa wg umowy. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Poznań, Grochowe Łąki 4. K3734

6 palaczy c. o. zatrudni na okres od dnia 1. 11. 56. do dnia 30. 4. 57. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Wydział Ogólno - Gospodarczy. Wynagrodzenie 700 zł miesięcznie. Zgłoszenia kierować pod adresem: Prezydium Woj. R. N. Poznań, al. Stalingradzka 18, pokój nr 9. K3747

Samochód DKW 700, motocykl BMW 200 ccm na teleskopach, nożne biegi, w idealnym stanie sprzedam. Poznań, Sta Brama 9 m. 8, tel. 528-17. 21021g

Pianino, dywan, toaletkę tanio sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 309 m. 2. 21026g

Sprzedam motocykl „Jawa” CZ 350 ccm, mało używany. Poznań, Matejki 61 m. 6. 21031g

Sprzedam piec centralnego ogrzewania, etażowy. Poznań, Dąbrowskiego 4 m. 8. 21035g

Sprzedam pianino z metalową płytą, marki „Schöder” — cena 5000 zł. Ogłądać: Szamotyły, Zamek, Danuta Grabowska. 21054g

Makę ceglana, żółta i czerwoną, wysokiej jakości do tynków i prefabrykatów sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21056g.

Kregi do studni sprzedam. Poznań, Rataje 5. 21062g

Sprzedam maszynę do szycia w dobrym stanie. Poznań, Zwierzyniecka 41 m. 4. 21060g

Maszynę do szycia zyg-zak oraz walizkową, elektryczną w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, tel. 651-62, od godz. 14—16 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21066g.

Sprzedam silnik motocyklowy BSA 600 ccm, dwucylindrowy, górnozaworowy. Poznań, Dzierżyńskiego 99, warsztat. 21065g

Lokale

Zamienie mieszkanie 4 1/2-pokojowe z kuchnią, komfort, na dwa samodzielne mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21238g.

Pokój z kuchnią, korytarzem, stróżostwem, zamienię na podobne lub mniejsze bez stróżostwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20915g.

Zamienie duży, słoneczny, samodzielny pokój z kuchnią, na 4 lub 3 pokoje z kuchnią, samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20916g.

Pokój umeblowany wynajmę samotnemu panu, może być z utrzymaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20925g.

Lokalu na warsztat krawiecki w centrum może być na piętze poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20935g.

Zamienie pokój 19 m² z przynależnościami (przy Czesławie), na podobny, dzielnicą obfotnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20939g.

Pokoik umeblowany wynajmę starszemu samotnemu panu, może być z utrzymaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20942g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, samodzielne na skład z przyległym mieszkaniem w śródmieściu. Poznań, Chłebowa 14 m. 2. 20975g

Pokoik 14 m², słoneczny (gaz, licznik własny), wejście z klatki schodowej zamienię na pokój z kuchnią lub pokój samodzielny. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20967g.

Dnia 28 października 1956 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Stanisław Krasnopolski

kierownik gorzelnii we Wronczynie

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i szczerego kolegi.

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. w Modrzu, Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Zespołu P. G. R. Sapowice
Rada Zakładowa Współpracownicy K3784

Przewielebnemu Duchowieństwu oraz Wszystkim którzy oddali ostatnią przysługę w pogrzebie niezapomnianej matki naszej, śp.

Zofii Denizot

oraz za złożone liczne dowody współczucia

serdeczne podziękowanie

składa RODZINA K3784

Kórnik, w październiku 1956. 21287g

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą w Poznaniu

ZAWIADAMIA.

że w dniach od 2—8 listopada br.

PRZEPROWADZA INWENTURĘ

w Hurtowni Poznań, w magazynach nr 1, 2, 3, 7 i 8. Czynne jedynie w tym okresie będą magazyny konfekcji męskiej i damskiej oraz art. dziewiarskich. K3743

Zamienie

2 opony 525X15 „Michelin” i 2 opony 550X15 „Barum” na opony o wymiarze 16 (marki obojętne). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia K3719.

Poszukuję pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20969g.

Zamienie mieszkanie dwa pokoje z kuchnią, łazienką, 1 ptr. w Gdańsku - Wrzeszczu, centrum na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20985g.

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, przynależnościami i pr. samodzielne przy Garbarach zamienię na 1 1/2 pokoju mniejsze z kuchnią, samodzielne w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20990g.

Student - technik dentystyczny poszukuje pokoju przy rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21019g.

Studenta I roku przyjmę na wspólny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21023g.

Samotny, spokojny szuka małego pokoju zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21039g.

Poszukuję do remontu lub wykończenia pokoju z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21042g.

Nieruchomości

Kamienice, domy handlowe, wille, domki jednorodzinne z ogrodami, tereny ogrodnicze, sadownicze oraz parcele poleca — poszukuje: Hinz, Poznań, Piekary 19. 20384g

Wille, wolne domki, gospodarstwa oraz wybór parceli, kamienic poleca: Pracel, Poznań, Szymańskiego 8. 20763g

Parcele 1080 m² (Poznań - Włogady) przy ostatnim przystanku trolejbusowym sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21238g.

Pokój z kuchnią, korytarzem, stróżostwem, zamienię na podobne lub mniejsze bez stróżostwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20915g.

Idealną połowę pełnokomfortowej willy przy Ostroroga 75 tys. zł. Wille jednorodzinna, pięknym, jednorodnym ogrodem (przedmieście Poznań) 100 000 zł. Parcele z zezwoleniem budowy domków jednorodzinnych przy tramwaju 33 000 zł w Żabikowie 20 tys. zł. Narawowicach 7 000 zł poleca: Krzesiński, Poznań, Swierczewskiego 1. 21051g

Parcele pod budowę domków jednorodzinnych w Starołęce przy stacji kolejowej sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 21164g.

Promno — Letnisko Leśne, parcele 1000 m² sprzedawaliśmy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20900g.

Sprzedam kamienicę 4-piętrową. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20903g.

Kupię domek jednorodzinny z 1 ha ziemi, przy większym mieście w woj. poznańskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20908g.

Parcele przy Dąbrowskiego, za Botanikiem 780 m² 50 000 zł. Winogrody przy przystanku trolejbusowym 1078 m² 35 tys. zł. Osiedle Warszawskie, zadzwoniła, oparkamiona 60 tys. zł. Parcele 814 m² 30 tys. zł. sprzedaje: Hinz, Poznań, Piekary 19. 20937g

Sprzedam parcelę 2500 m² lub połowę w Żabikowie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 20956g.

Zaprowadzona hodowla nutrii, obszar ziemi 5 000 m² z domkiem jednorodzinny w wolnym blisku Poznania spiesznie sprzedam. Wiadomość: Poznań, Czerwonej Armii 71, Hotel Zaczęse, Świtalski. 20970g

Parcele budowlane w Kobylnicy pod Poznaniem przy osiedlu i w otoczeniu lasów tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 20980g.

Domek (pokój z kuchnią) z zabudowaniami gospodarczymi i pięknym ogrodem sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3

Przygotowania do wyborów w Wielkopolsce

W całej Wielkopolsce rozpoczęło już wybory delegatów na okręgowe konferencje wyborcze. Jak wiadomo, województwo poznańskie zostało podzielone na 9 okręgów wyborczych. Tyle więc odbędą się konferencje. 10 powiatów wybrało dotychczas delegatów na te okręgowe konferencje. Średnio z każdego powiatu wypada po 6 delegatów na konferencję. Na zebraniach wyborczych wybiera się także przedstawicieli na konferencje wojewódzkie wyborczą do Woj. Komitetu Frontu Narodowego. (San)

Produkujemy mydło morskie

Fabryka kosmetyków „Ewa” w Łodzi wyprodukowała nowy gatunek mydła, które nadaje się do mycia w morskiej wodzie. Zaletą nowego mydła jest to, że pieni się w słonej i najbardziej nawet twardej wodzie oraz że produkuje się je z surowców krajowych.

Pierwszym i najważniejszym odbiorcą tego nowego artykułu są załogi naszych statków. Dotychczas otrzymywały one mydło importowane.

Po pokryciu zapotrzebowania żegluga, mydło morskie znajdzie się również w naszych sklepach. (PAP)

Brzeziny przodują

W dostawach zboża, mleka i żywa przoduje w pow. kaliskim gromada Brzeziny. Za okres trzech kwartałów chłopcy wykonali plan roczny w dostawie zboża w 67 proc., żywa w 99 proc., a mleka w 97,5 proc. (t)

Jak to jest z tym skupem?

I znów ta nierytmiczność w dostawach zboża! Zbliża się już koniec października, a do 19 bm. miesięczny operatywny plan skupu zboża został wykonany przez PZZ zaledwie w 29,4 proc.

Lwia część skupowanego zboża pochodzi z obowiązkowych dostaw. Do ich zakończenia pozostało tylko półtora miesiąca, a zostały wykonane dopiero w połowie. Wprawdzie dwa powiaty Ostrowski i Kępno kandydują do zwolnienia z miarek i odsypów. Ale reszta? Nie za bardzo nadają. W „służbie tyłów” widać tym razem Słupcę, Konin i Gniezno.

Wszystkie znaki na niebie i na ziemi wskazują, że urodzaje w tym roku mamy nienajgorsze. Czym więc wytłumaczyć masę połów, jakie zalegają szuflady prezydiów gromadzkich rad? W pewnej mierze — zbyt wysokimi planami dostaw zboża w związku z wadliwie przeprowadzoną w poprzednim okresie klasyfikacją zie-

Kina

KALISZ — Wolność: „Zuch”, Stylowe: „Ja i mój dziadek”, OSTROW — Przewodnik: „Siedzą”, Słońce: „Zbiegowie”, GNIEZNO — Polonia: „Zdarzyło się w Paryżu”, Lech: „Salto mortale”; LESZNO — Sportowiec: „Romans palacza”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m

12.10 — aud. dla wsi, 12.20 — wieś tańczy i śpiewa; 12.35 — dyskusja przed mikrofonem, 13.05 — „5x15”, aud. rozrywkowa, 14.20 — radiowa spółdzielnia satyryczna, 14.40 — polska muz. ludowa, 15.10 — recital wiołenczelowy, 15.30 — muz. rozrywkowa, 16 — z życia Zw. Radzieckiego, 16.30 — „Drwalnik paskowany”, pog. mgr. Z. Sierpińskiego, 16.40 — ze śpiewników Moniuszki, 17.05 — aud. dla młodzieży szkolnej, 17.35 — jesienne nastroje muzyczne, 18.05 — reportaż literacki, 18.20 — odpowiadamy słuchaczom w sprawach międzynarodowych, 18.30 — felieton muzyczny, 19.05 — arcydzieła muz. kamernej, 19.40 — piosenki radzieckie, 20 — „Złoty Złot”, sluch., 21.30 — gra kwartetu rytmiczny z Poznania, 21.50 — nowości literatury, 22.10 — „Co nam się najbardziej podobało na Festiwalu Muzyki Współczesnej”.

Wiadomości: 5.04, 6, 6.30, 7, 7.30, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.

WZROST BUDOWNICTWA W SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH



Projekt ustawy o planie 5-letnim przewiduje znaczne zwiększenie nakładów inwestycyjnych na rolnictwo oraz znacznie większe niż dotychczas nastawienie przemysłu, handlu i budownictwa na potrzeby wsi. Szczególnie przodującą rolę w walce o podniesienie produkcji rolniczej powinny odegrać spółdzielnie produkcyjne.

Na zdjęciu budowa chlewni na 100 tuczników i 15 macior w spółdzielni produkcyjnej Zawadzka (pow. Kolo).

Na budowę spółdzielni otrzymali 130 tys. zł kredytów państwowych. Prace pomocnicze spółdzielcy wykonują własnymi siłami.

CAF — fot. Pieńkowski

O kulturalnych problemach Ostrowa słów kilka

Już od dłuższego czasu w Ostrowie życie kulturalne pulsuje słabym tętnem. Wprawdzie od czasu do czasu odwiedzają miasto teatry z Kalisza, Gniezna i Poznania a także różnego rodzaju zespoły artystyczne, ale te — niejednokrotnie przypadkowe — imprezy nie decydują o życiu kulturalnym miasta. Dla za-

spokojenia głodu kulturalnego taki import nie wystarczy. Ludzie chcą przecież podyskutować o interesujących ich problemach, posłuchać ciekawych odczytów i pogadań.

Ostrow jest miastem przemysłowym. Znajduje się tutaj wiele zakładów pracy, z których prawie każdy posiada własną świetlicę. Ale tylko kilka z nich jako tako pracuje. Można do nich zaliczyć Dom Kultury Kolejarskiego przy ZNTK i spółdzielczy Dom Kultury. Dość żywotny jest również zespół artystyczny Ostrowskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, chociaż nie ma własnej świetlicy. Jest jeszcze parę ruchliwych świetlic szkolnych jak: świetlica przy Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli oraz przy Liceum Żeńskim. I to chyba wszystko. Reszta świetlic ogranicza się jedynie do organizowania masówek i akademii.

A przecież dawniej, w pierwszych powojennych latach chociaż nie było tylu świetlic, życie kulturalne rozwijało się bujnie. Działalność Teatr Ludowy, zrzeszający aktorów — amatorów. Istniało także Koło Miłośników Sztuki, skupiające w swych szeregach amatorów. Ponadto wiele stowarzyszeń prowadziło bardzo ożywioną działalność kulturalną. Organizowano ciekawe dyskusje i koncerty, widowiska estradowe i to wcale nie przy pomocy zamiejscowych zespołów. Przeciwnie — bardzo często ostrowskie ekipy wyjeżdżały do innych miast.

JAK WYBRNĄĆ Z OBECNEGO IMPASU?

Świetlice zakładowe nie zdały egzaminu. Należałoby zastąpić je przez kluby, lub — jak pisze w 32 numerze Przeglądu Kulturalnego Kazimierz Koźniowski — przez lokale rozrywkowe. W Ostrowie mogłyby one powstać przy ZNTK, weźle kolejowym, Fabryce Wyrobów Metalowych, Ostrowskich Zakładach Metalowych, Zarządzie Miejskim ZMP. Niech ich będzie mniej

Jest, ale nie ma...

W Koninie „można” nabywać benzynę w jednej, jedynej stacji. Od centrum miasta dzieli ją około trzy kilometry. Ostatecznie nie byłoby tak źle, gdyby nie częsty brak benzyny. A przecież Konin leży na głównej linii Warszawa — Poznań; 200 km od Warszawy i 100 od Poznania. Zdarza się więc często, że kierowcy w Koninie chcą tankować benzynę. Jeżeli jej zabraknie, mogą jeszcze próbować w następnej stacji, oddalonej o 30 km. Ale co mają robić miejscowi kierowcy? Jeździć po benzynie do Kola, Kalisza czy Wrześni?

20 października br. w Zarządzie Budowlanym Konin wozy zostały unieruchomione, gdyż brakowało benzyny w stacji.

Ciekawe, kiedy CPN zainteresuje się tymi sprawami? (kmt)

Nagrody za wysokie plony

Spółdzielnia w Prusimowie (pow. Czarnków) zasiewając 2 ha kukurydzy „końskiego zębu”, uzyskała wysoki przeciętny plon — 620 q z 1 ha. Masę zieloną spółdzielcy przeznaczyli na kiszonki, zabezpieczając sobie paszę dla bydła na okres zimowy.

Spółdzielnia Połajewo w tym samym powiecie osiągnęła wysoki poziom w ogrodnictwie i sadownictwie, uzyskując w tej dziedzinie najwyższą roczną dochodowość ze wszystkich spółdzielni w powiecie. Piękne okazy warzyw i owoców — podobnie zresztą jak kukurydzy z Prusimowa — wywoływały prawdziwy zachwyt i na Powiatowej Wystawie Rolniczej w Trzcielance.

Powiatowy Zarząd Rolnictwa przyznał wymienionym spółdzielniom nagrody pieniężne. Ponadto nagrody indywidualne otrzymali: Leonard Jechorek z Połajewa za dobre wyniki w warzywnictwie; Władysław Grabicki z Prusimowa za wysoki plon kukurydzy oraz Władysław Przysławski z Marunowa za obfite zbiory proso, przekraczające 40 q z hektara.

Jeszcze w bieżącym roku za osiągnięcia w produkcji roślinnej spółdzielnie produkcyjne i rolnicy otrzymają dalsze nagrody. (S)

...I Jarocinie

Referat sprawozdawczy wygłoszony na zjeździe aktywów Frontu Narodowego w Jarocinie wywołał żywą dyskusję, w której podkreślano, że wiele dziedzin życia nie zostało objętych działalnością Frontu Narodowego. Szeroko omawiał zagadnienia ob. Banaszk, wskazując, że rolnictwo wymaga poważnych inwestycji; należałoby się też zająć rzemiosłem, które poprzez politykę podatkową doprowadzone w wielu wypadkach do upadku.

Była u nas zła gospodarka — powiedział Banaszk — jednakże niektórzy ludzie nie chcą się do tego przyznać. A kto jest winien za fikcję cyfr wadliwie przedstawiającą osiągnięcia poszczególnych sektorów naszej gospodarki rolnej?

Poddano również krytycznej ocenie działalność postów takich jak Janczyk, którzy nie nie zrobili dla udrożnienia gospodarki w powiecie jarocińskim.

Przedstawiciel rzemiosła Welke stwierdził, że rzemiosło po VII Plenum odżyło i należy mu w dalszym ciągu stwarzać odpowiednie warunki rozwoju. „Naprawmy błędy minionego okresu — mówił Szczepaniak — starajmy się rehabilitować tych, którym wyrządzono krzywdę”.

Wielu dyskutantów wskazywało na bierność aktywów Frontu Narodowego, który często nie potrafił załatwiać narastających spraw. W efekcie społeczeństwo nie darzyło aktywistów F. N. zaufaniem.

Nad zaproponowanym kan-

Na naszym artykule...
W związku z notatką pt. „Dwie sprawy do załatwienia” dotycząca uruchomienia kina w Golinie Wielkiej, pow. Rawicz, otrzymaliśmy wyjaśnienie z Okręgowego Zarządu Kln. Otóż, założenia lokalizacji nie przewidują uruchamiania kin w miejscowościach, które położone są w pobliżu osiedli posiadających kina. Mieszkańcy Gminy Wielkiej korzystać mogą z pobliskiego kina w Bojanowie. Są w naszym województwie miejscowości oddalone od kin, i tym należy się pierwszeństwo.

Na marginesie

zdarzających się nieporządków w naszych kinach.



— Co za czasy, dawniej sprzedawano po kilka biletów na jedno miejsce, a dziś sprzedają bilet na miejsce... którego w ogóle nie ma!

FRONTU NARODOWEGO

Wybieramy ludzi godnych naszego zaufania

W tej chwili w województwie poznańskim dobiega końca akcja przedwyborcza (wybory do gromadzkich i miejskich obwodowych komitetów Frontu Narodowego). Na 35 komitetów, które obejmują powiaty i miasta wydzielone, wybory przeprowadzono w 17 powiatach. Kampania wyborcza zakończyła się 4 listopada. Warto tu nadmienić, że ok. 40 proc. wybranych są to ludzie, którzy nie wchodzili dotychczas do komitetów Frontu Narodowego. Teren konsekwentnie zgłasza kandydatów nowych ludzi — wyrażając im swe zaufanie i wierząc w owocność ich pracy społecznej.

Wybory do Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego odbędą się w pierwszej połowie listopada. (San)

W Wągrowcu...

W Wągrowcu odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego, na którym o-mówiono osiągnięcia minionego okresu oraz dokonano wyboru nowych władz.

W dyskusji zabralo głos wielu mieszkańców Wągrowca, którzy poruszyli najistotniejsze problemy miasta, a przede wszystkim sprawę remontu mieszkań oraz życia kulturalno-oświatowego.

Nowy komitet Frontu Narodowego składa się z 25 członków, spośród których na przewodniczącego wybrano jednomyślnie ob. Mierzwińskiego.

Uczestnicy zebrania uchwalili również rezolucję, w której w pełni akceptują program Wielkiej Odnowy.

(Cz. B.)

Domki jednorodzinne dla lekarzy

Wielu kłopotów sprawia lekarzom — szczególnie osiedlającym się na prowincji — mieszkanie. Problem ten próbuje się rozwiązać częściowo przez zabezpieczenie mieszkań po lekarzach, budowę nowych — przy ośrodkach zdrowia, udział w budownictwie spółdzielczym i wreszcie — przez starania o kredyty na domki jednorodzinne.

Ostatnio Zarząd Okręgu Związku Zaw. Prac. Służby Zdrowia w Poznaniu zwrócił się do MRN o przyznanie terenów uzbrojonych na budownictwo domków jednorodzinnych. Prezydium powołało w tej sprawie uchwałę. Kłusę się też dość konkretnie sprawa funduszy na ten cel, istnieje bowiem projekt pożyczki z Ministerstwa Zdrowia. (San)

Kłopoty rzemieślników

Jak wiadomo, nowe założenia gospodarcze duży nacisk kładą na rozwój rzemiosła, które w pewnym stopniu może poprawić niezadowalającą sytuację ekonomiczną.

Kurs na rzemiosło przebiega jednak w Wielkopolsce dość opornie. Wprawdzie stosunkowo rzadko spotykamy się obecnie z otwartą polityką dyskryminacji rzemieślnika, ale rady na rodowe, w ręku których spoczywa losy rzemiosła, najczęściej lekceważą te sprawy. Ośmielić się nawet stwierdzić, że władze terenowe nierzadko wycofują się (pioną już) okazję dającą sposobność do „przykrejania słabki”.

Największe pretensje wysunąć trzeba pod adresem wydziałów finansowych.

I tak np. starosta we Wronkach uzyskał obniżkę ryczałtu. Kontrola Wydziału Finansowego przy Prezydium PRN w Szamotułach stwierdziła jednak, że rzemieślnik współpracuje z malarzem, co jest niezgodne z przepisami ministra finansów. Konsekwencje? Cofnięcie obniżonego ryczałtu. Czy nie wystarczyłaby nagana, tym bardziej że starosta miał na utrzymaniu rodzinę?

Oto drugie zdarzenie z tego cyklu.

Wydział Finansowy w Gnieźnie odrzucił prośbę o ustalenie stawki ryczałtowej. Rzemieślnik złożył więc w Komisji Odwoławczej Wydziału Finansowego WRN wniosek o rewizję tej decyzji. Ponieważ nie dopełnił wszystkich formalności — podanie rozpatrzone zaoeznie i oczywiście odmownie.

A przecież wystarczyłoby pocucie rzemieślnika o konieczność uiszczenia opłaty skarbowej.

Na marginesie tych zdarzeń trzeba powiedzieć, że przepisy ministra finansów należałoby jak najszybciej uprościć. Jest to bowiem prawdziwa dzungla, w której zblądzić nie trudno.

Przykładów świadczących o braku poparcia rzemiosła przytoczyć można znacznie więcej.

Otoż we Wrześni trwa, bardzo pożyteczna zresztą, akcja ścieśniania biur. Sek tylko w tym, że w opisywanym wypadku przeszła ona w skrajność. Cech Rzemiosła Różnych otrzymał bowiem 9 X br. nakaz o- -prożenia zajmowanych pomieszczeń i przeprowadzki do lokalu przy ul. Obrońców Stalingradu. Decyzja słuszna, ale po przeniesieniu się do nowego lokum już 11 X br. (t) otrzymano nowe rozporządzenie: wprowadzić się do pomieszczenia, zajmowanego przez Koło Sportowe „Victoria”.

Podobnie było w Czarnkowie, gdzie biura Cechu chciało ulokować w obsturnej szopie.

Te fakty mówią, że jeszcze wielu ludzi nie rozumiało uchwali VII Plenum i „Interpretuje” je według starych, niedobrych i szkodliwych melodii. (t)